№ 236. Poniedziałek 16. Października 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami. kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Lisku* 11 złr. 75 c., w *Mikulińcach* 39 złr. 11 c.

Na wsparcie pogorzelców *Radomyśla* wpłynęło w drodze składek do magistratu miasta Lwowa 608 złr. 25 c.

Na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Mikulińcach* 20 złr. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Miedzyrzyce* w obwodzie stryjskim obowiązała się po wieczne czasy dla zaprowadzenia regularnej szkoły parafialnej o siebie, istniejacy już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 3 niz. austr. sagów miękkiego drzewa, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić służbę diaka, płacić rocznie 72 złr. 30 c. w. a. gotówką i dodawać mu do tego 4 mierzyc żyta w ziarnie.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. kapelan miejscowy X. *Jan Lubieniecki* na czas swego teraźniejszego pasterstwa dusz roczną kwotę 2 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje sie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1. października 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Najwyższem postanowieniem z 2. października b. r. Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej pozwolić, aby XXVI. zgromadzenie niemieckich agronomów i leśniczych stosownie do uchwały tego towarzystwa w maju 1866 odbyć się mające, było zwołane do głównego i rezydencyonalnego miasta Wiednia, co podaje się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że tegoroczne zgromadzenie w Dreznie obrało na rok przyszły JO. księcia Józefa *Colloredo-Mannsfeld* pierwszym prezydentem, a c. k. radzcę ministeryalnego w c. k. ministerstwie handlu i rolnictwa Dra Henryka Wilhelma *Pabsta* drugim prezydentem. To XXVI. zgromadzenie odbywać się będzie właśnie w tym samym czasie, gdy c. k. niż. austr. towarzystwo rolnicze, urządzi w Wiedniu swoją wystawę.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. października.

Jener. Korresp. oświadcza, że doniesienie dzienników o przeprowadzonej już reorganizacyi ministerstwa handlu są częścią przedwczesne, częścią zaś niedokładne. Wiadomo wprawdzie, że odbywają się narady nad rozszerzeniem zakresu działalności ministerstwa handlu, ale nie zaszły one jeszcze tak daleko, iżby można donieść o nich coś stanowczego. Również mylnem jest doniesienie, jakoby miało już zapaść najwyższe postanowienie względem komisyi kontroli długów państwa. Nakoniec zalicza jeszcze *Jener. Kor.* do rzędu bajek wiadomość, jakoby płace c. k. urzędników miały być uszczuplone.

Baron *Ludwik Jósika* wyświecał obszernie na zgromadzeniu komisyi komitatowej w Kolosa, w której prezydował jako nadżupan, jedno z największych politycznych zadań Austryi, a oraz specyalno siedmiogrodzki problemat, mianowicie kwestyę narodowości. Mowca nie zapierał się wcale swego stanowiska węgierskiego, ale przemawiał gorąco za porozumieniem się i pojednaniem przeciwnych dążności. Nikt — mówił — nie może być co do Rumunów bardziej pobłażającym, niż on. Jestto wspólnem zadaniem Węgrów i Rumunów, zamkniętych między dwoma potężnemi narodowościami, ażeby stanowili przedział, niedopuszczający zetknięcia się tych narodowości. W zgodzie z sobą mogą podołać temu wielkiemu zadaniu; osłabiając się nawzajem, staną się łupem owych narodowości. Dlatego jest obowiązkiem Węgrów, popierać inteligencyę i rozwój narodu rumuńskiego; ale słusznie też można spodziewać się po Rumunach, że i oni nie staną się przeszkodą narodowej wolności i postępu. Niemniej też wypada oczekiwać, że także znaczna większość narodu saskiego stanie w obronie rozwoju owej konstytucyi, która była zawsze matką i orędowniczką wolnych instytucyi saskich.

W kółkach ministeryalnych paryzkich objawia się, jak *Indep. belge* zapewnia, pewne nieukontentowanie z dzienników włoskich, a nawet z rządu w Florencyi. Źle to widzą, że dzienniki te tak bardzo się cieszą z bliskiego ustąpienia Francuzów z Rzymu, że upadek władzy świeckiej Papieża z taką pewnością przepowiadają. *Indep. belge* sądzi, że dzienniki półurzędowe francuzkie wkrótce staną się wyrazem tego niezadowolenia, że przypomną, iż Francya nawet z daleka jest w stanie wymusić dotrzymanie zobowiązań, które pod jej gwarancyą względem trzeciego przyjęte zostały.

Według *la France* wiadomość przez dzienniki włoskie podana, o wycofaniu wojsk francuzkich z Veletri i Frosinone, jeszcze jest zawczesną. Ruch militarny wojsk francuzkich zapewne dopiero po kilku tygodniach uskuteczniony będzie.

Z Florencyi zaś donoszą pod dn. 12. października, iż według depeszy z Rzymu, Francya zawiadomiła papiezkiego ministra wojny, iż wojska okupacyjne francuzkie w miesiącu styczniu 1866 roku w Rzymie, Civitavecchia i Viterbo skoncentrowane będą.

Giornale di Roma z 12go b. m. zaprzecza podaniom dzienników *La France* i *Pays*, jakoby rząd Króla Wiktora Emanuela miał *zmienić znacznie politykę swoją względem Rzymu*, i zamiast dawniejszych groźb przyrzekać teraz ochronę i uszanowanie. *Gior. di Roma* powiada, że podania te nieodpowiadają wcale faktom, i że nawet w obliczu armii francuzkiej zdarzają się częste przekroczenia granicy papiezkiej tak przez wojska regularne jak i przez gwardyę narodową. Zasady rządu Króla Wiktora Emanuela są zawsze jeszcze te same, gdyż ciągle jeszcze prześladuje on kościół, zamyka seminarya itd. W końcu zaś powiada urzędowy dziennik rzymski: „Kto jest gorliwym nieprzyjacielem wielkich instytucyi katolickich, szanowanych nawet przez niewierne i innowiercze ludy, ten nie może być nigdy przyjacielem Papieża.“

Wieczorny *Monitor* paryski z 13. b. m. donosi, że Król i Królowa Portugalii odjechali 12. b. m. wieczorem do Bruxeli. Dalsza ich podróż ma się rozciągnąć na Belgię, Anglię, Niemcy i Włochy, a z początkiem listopada mają oni powrócić do Francyi i udać się do Compiegne.

Na czas podróży *Króla portugalskiego*, która ma trwać przez dwa miesiące, ojciec Króla objął rejencyę, i z tego powodu ogłosił proklamacyę, w której przyrzeka utrzymać religię katolicką i całość Królestwa, zachowywać konstytucyę, być wiernym Królowi i temuż zwrócić berło po powrocie. Przyrzeczenie to w formie przysięgi będzie ponowione przed Kortezami, które zbiorą się dn. 6. p. m.

Epoca donosi z Rzymu, że Król portugalski zaproponował stolicy świętej swoje pośrednictwo do ułatwienia układów z Florencyą.

Jak piszą do *A. Z.*, sprawiło tak zwane *sprzysiężenie sybirskie* także w wielu kołach Królestwa Polskiego wielkie przerażenie. Pewnego nie doszło o tem nic jeszcze do wiadomości publicznej; wiarogodne zaś szczegóły są następujące: W Syberyi znajduje się teraz kilkaset politycznych wygnańców narodowości polskiej, o których uwolnienie chodzi, ale nie za pomocą środków gwałtownych, które są tu niepodobne. Kilku więźniów uszło szczęśliwie po niesłychanych mozołach, i ci poruszyli myśl ułatwienia ucieczki wygnańców przekupieniem dozorców rosyjskich, przyczem idzie głównie o internowanych w wschodniej Syberyi, którzy chcą udać się do Ameryki. Kierownictwo tej sprawy objęła emigracya, której też udało się zebrać znaczne sumy pieniężne. Plan był taki: dozorców wynagrodzić tak obficie, ażeby w Ameryce, dokąd mieli towarzyszyć wygnańcom, mogli żyć swobodnie. Znana sprzedajność niższych urzędników rosyjskich, której przyczyną jest licha ich zapłata, czyniło prawdopodobnem udanie się planu; tymczasem zostały władze przez denuncyacyę zawiadomione o tym zamiarze, tak że wykonanie jego mogło być zniweczone. System denuncyacyi bowiem kwitnie teraz w Rosyi i w Polsce, i właśnie dla tego, iż denuncyacye bywają jak najwspanialej wynagradzane, dowiadują się władze rosyjskie wcześnie o każdym zamiarze. A ponieważ wszędzie zamożniejsi Polacy przyczyniali się datkami do zamierzonego dzieła uwolnienia, przeto panuje powszechna obawa skutków tego odkrycia.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 14. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomość bieżące.)* Ich cesarz. Moście Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Józef, Ernest, Henryk i Zygmunt przybędą tu w poniedziałek na uroczystość odsłonięcia pomnika Księcia Eugeniusza. Jej cesarz. Mość Arcyksiężna Badeńska przybyła tu wczoraj z Bawaryi, a Królewicz saski Albert z Ischl.

W dniu odsłonięcia pomika księcia Eugeniusza, będzie w Schönbrunnie obiad dworski, na którym będą obecni przebywający tu Arcyksiążęta, Wielcyksiążęta, Książęta, Arcyksiężne, panowie, ministrowie, marszałkowie i t. d.

Kr. węgierski kanclerz nadworny p. Majlath przybędzie tu dziś wieczór z Węgier, a tawernik p. Sennyei przybędzie jutro z Pesztu. Baron Hübner zabawi w Wiedniu aż do przyjazdu Najjaśn. Pana.

Wczoraj pod prezydencyą p. ministra stanu odbyła się rada ministeryalna, w której wzięli udział pp. ministrowie Larisch, Wüllerstorf, Comers, Majlath i Esterhazy.

Fzm. Benedek przybędzie tu w poniedziałek z Gracu i będzie przyjęty przez Najjaśn. Pana. C. k. austryacki poseł hr. Crivelli odjechał wczoraj do Madrytu.

Według doniesienia c. k. ministeryum skarbu z dn. 23. września, dyrekcya banku nadwornego przedłużyła termin bezwarunkowego przyjęcia wywołanych z obiegu banknotów 10 złotowych w walucie austryackiej (z czerwonemi literami) tak w kasach w Wiedniu jak i w kasach filialnych, a to dla stron prywatnych po koniec listopada b. r., a dla kas rządowych po koniec grudnia 1865 roku.

Dla wyświadczenia publiczności wszelkiego możliwego ułatwienia i dla przyspieszenia wymiany banknotów z obiegu wywołanych, ministeryum skarbu poleciło, ażeby kasy zbiorowe (z wyjątkiem tych miejsc, w których się znajduje kasa banku narodowego) stronom zgłaszającym się na ich żądanie wymieniały banknoty 10 złotowe w walucie austryackiej (z czerwonym napisem) z obiegu wywołane, na inne, o ile zapasy ich pieniężne na to pozwolą.

Do *Pester Lloyd* piszą z Wiednia pod dniem 11. b. m. w zaprzeczeniu wiadomości, jakie niektóre dzienniki wiedeńskie podały o mniemanych postanowieniach komisyi kontroli długu państwa, co następuje: „To co donoszą tu i owdzie o postanowieniu komisyi kontroli długu państwa, na przypadek gdyby rząd członków obecnych tejże komisyi z swego ramienia zamianował, nie zgadza się z prawdą, jak o tem wiemy z łona komisyi samej. Komisya w porozumieniu z prezesem rady ministrów, najprzód złoży Cesarzowi za powrotem Jego pismo, wyrażające jak komisya pozycyę swoję w obec nowego porządku rzeczy pojmuje. Zanim zaś to nastąpi i zanim Cesarz wypowie zdanie swoje, nie może być mowy o dalszych postanowieniach, do których z resztą nie ma jeszcze żadnego powodu.“

Od niejakiego czasu pojawiają się wieści o ustąpieniu obecnego namiestnika cesarskiego w Galicyi i zamianowaniu w jego miejsce hr. Gołuchowskiego. Do *Krak. Ztg.* piszą zaś z Wiednia pod dniem 13. b. m. z największą pewnością iż o takiej kombinacyi nawet mowy nie było i że mniemana nominacya hr. Gołuchowskiego należy do rzędu prostych wymysłów, tak jak i nominacye hr. Clam-Martinitz na namiestnika w Czechach.

Stronnicy cel protekcyjnych używają wszelkich środków dla obałamucenia opinii publicznej pod względem ważnego punktu w programie ministeryalnym o zawarciu traktatów handlowych z obcemi narodami, przepowiadając z tej przyczyny, a mianowicie w skutek traktatu handlowego z Anglią, upadek ekonomiczny w Austryi. Rządu nie obałamucą jednak podobne lamentacye, rząd bowiem słusznie bardzo tego jest zdania, iż Austrya musi się starać o pozyskanie obcych kapitałów.

Wykaz zarządu skarbu na miesiąc październik wkrótce ogłoszony będzie; zbliża się on we wszystkich punktach do pozycyi przez radę państwa uchwalonych.

(Pierwsze publiczne posiedzenie tegorocznej sesyi saskiego zgromadzenia narodowego) odbyło się dnia 9go b. m. przed południem. Posiedzenie to zostało zwołane przez Hrabiego narodu saskiego dla naradzenia się, jakie wypada zająć stanowisko w obec przygotowujących się wypadków. Hrabia zagaił posiedzenie następującą przemową:

Pomyślny rozwój życia konstytucyjnego w całej monarchyi austryackiej w skutek wzniosłych aktów z 20. października 1860 i 26. lutego 1861, ustanawiających wspólną reprezentacyę dla spraw wspólnych wszystkim królestwom i krajom, został niestety zakłócony przez niezmienny opór, z jakim pojedyncze ludy, a szczególnie Węgry sprzeciwiały się przeprowadzeniu ustaw zasadniczych.

Okoliczność, że Węgry wzbraniały się przystąpić do rady państwa, coraz bardziej dawała uczuć potrzebę porozumienia się z królestwem, które jest tak ważną częścią składową całej monarchyi, przeto tę potrzebę w słowach wymownych i patryotycznych wyłuszczono w debacie nad adresem ostatniej sesyi rady państwa.

Rząd Jego c. k. Apost. Mości nie mógł pozostać obojętnym na gorące słowa adresu izby deputowanych z dnia 6. grudnia 1864 żądające porozumienia z Węgrami, i ujrzał się spowodowanym do aktu, o którym można było sądzić, że będzie rozciągnięty tylko na Węgry i na Kroacyę odmawiającą także udziału w obradach rady państwa. Próbę porozumienia rozciągać także na Siedmiogród tem mniej okazywało się potrzebnem, ile że porozumienie z Siedmiogrodem było już osiągnięte przez najwyżej sankcyonowane ustawy siedmiogrodzkiego sejmu krajowego z 26. października 1863 względem inartykułowania ustaw zasadniczych z 20. października 1860 i 26. lutego 1861 — tudzież z 2. października 1864 względem ostatecznego uregulowania kwestyi wyprawienia posłów do rady państwa, i deputowani wybrani przez siedmiogrodzki sejm krajowy wzięli już udział w 2 sesyach wys. rady państwa.

Mocą najwyższego reskryptu z 1. września b. r., którym siedmiogrodzki sejm krajowy, kr. reskryptem z 21. kwietnia 1863 na dzień 1. lipca 1863 do Hermansztadu zwołany, został rozwiązany, i na podstawie nowego regulaminu wyborczego nowy sejm krajowy na dzień 19. listopada b. r. do Klausenburga zwołany został, Siedmiogród wstąpił w nowe stadyum swego konstytucyjnego rozwoju, a nadto gdy reskrypt ten, jako „wyłączny i jedyny przedmiot obrady“; wymienia „rewizyę I. artykułu ustawy z roku 1848 względem połączenia Węgier i Siedmiogrodu co do interesów wspólnych obu tym krajom“, Siedmiogród powołany został do aktu porozumienia z Węgrami jeżeli nie bezpośrednio, to przynajmniej pośrednio.

Nie podlega wątpliwości, że akt ten dotknie najważniejszych interesów narodu saskiego, przeto kwestya, jakie stanowisko ma zająć naród saski w obec tego aktu, najważniejszem jest teraz zadaniem zgromadzenia narodowego jako organu konstytucyjnego narodu saskiego.

Radzca gubernialny Rannicher jako tymczasowy prezydent odpowiedział na przemowę Hrabiego, podnosząc ważność chwili i przypominając patryotyzm Rumunów, poczem pisma uwierzytelniające deputowanych zaciągnięto do protokołu, a gdy brakowało jeszcze kilku deputowanych, posiedzenie zostało zamknięte.

Hiszpania.

(Przywrócenie przykrego stanu rzeczy w Saragosie.) Telegram z Barcelony donosi, iż w Saragosie zwykły porządek rzeczy już przywrócony został. Dzienniki tamtejsze ogłosiły proklamacyę jenerała Zapatero, według której władze cywilne przywrócone zostały do właściwych swych funkcyj. Zarazem śledztwo wypadków jakie zaszły, oddane być ma sądom zwykłym, z usunięciem sądów wojennych.

Francya.

Paryż, 12. października. *(Przybycie rodziny cesarskiej do Saint-Cloud. — Różne wiadomości.)* Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz przybyli dziś o godzinie 1szej z południa do Saint-Cloud.

Według ostatnich wiadomości z Bukaresztu zdrowie księcia Kuzy znacznie się polepszyło.

Ostrzeżenia dzienników trwają ciągle. *Journal de Rennes*, *la Guienne*, *l'Alsacien*, *la Gazette de France*, organ stronnictwa katolickiego, otrzymały ostrzeżenia z powodu nieprzyzwoitych uwag nad sprostowaniami rządowemi („Comuniqué“).

Monitor donosi, że Bej tunetański zapłacić ma 41.000 franków wynagrodzenia Algierczykom, przez urzędników Beja poszkodowanym.

(Zniszczenie Algieryi przez pożary. — Doniesienia z Mexyku.) Koloniści z Algieru powracający mówią o okropnych szkodach, jakie pożary tam wyrządziły. Znawcy oceniają szkody te na 200 milionów franków. Położenie Algieryi wielkiego rząd nabawia kłopotu, w żadnym innym punkcie nie masz tyle różnych zdań o środkach zaradczych w otoczeniu Cesarza. Pobyt Cesarza w Algieryi napełnił otuchą kółka europejskie w kolonii afrykańskiej, dziś otuchę tę zastąpiła bezduszna apatia. — Pan Dupin, senator i prokurator jeneralny przy sądzie kasacyjnym, który niedawno tak silnie powstawał przeciwko zbytkom kobiet, zachorował mocno na chorobę sercową. — Statek pocztowy „Louisiana“ przywiózł wiadomości z Mexyku po dzień 9. września. Część kraju wylewami rzek tak była zalana, że Cesarz Maxymilian wodą do stolicy powrócić musiał. W dniu 2go b. m. wsiadł na łódź w w Texiolo, i nazajutrz zrana przybył do Mexyku. Cesarz zamierzał zrobić wycieczkę do Chatapultu, co jednak zaniechać musiał, droga bowiem była nie do przebycia. Arcybiskup Labastida w przejeździe w okolicy Mexyku o mało co z powozem swoim nie został porwany przez wodę strumyka, który nagle wezbrał. Po przybyciu Cesarza ogłoszone być mają niektóre ważne rozporządzenia, mianowicie o emigracyi do kraju ze stanów dawniej skonfederowanych, względem zaprowadzenia banku rolniczego, magazynów publicznych i t. p. W przyszłym roku ma być wystawa przemysłowa w Mexyku, na której wybrane będą przedmioty mające reprezentować Mexyk na wystawie paryzkiej w 1867 roku.

Niemcy.

Berlin, 10. paźdz. Na wczorajszem posiedzeniu senatu kryminalnego wyższego sądu rozpoznawany był rekurs o kasacyę zapadłego wyroku, wniesiony przez kilku Polaków w ostatnim procesie politycznym skazanych. Rekurs założyli pięciu obżałowanych: Niegolewski, Napoleon Markowski, Moszczeński, Lutomski i Wolniewicz. Rekurujący twierdzili w ogóle iż wyrok pierwszego sądu naruszył prawo i zasady prawne. Adwokat Dorn starał się wykazać iż wyrok sądu państwa w jednym punkcie przeciwny jest prawu, niewłaściwie bowiem pojmuje dolus, prawem wyznaczony. Do zastosowania §§. 61. i 66. kodeksu karnego potrzeba zamiaru bezpośredniego, wola obżałowanych musi być wyraźnie skierowana ku gwałtownemu oderwaniu prowincyi pruskich, i tylko środki użyte mogą nieodnosić się do bezpośredniego oderwania. Wola zaś rządu narodowego i obżałowanych dążyła tylko pośrednio ku oderwaniu prowincyi pruskich, głównym celem była walka z Rosyą. Wniósł przeto uwolnienie obżałowanych od skargi. Generalny prokurator Grimm wystąpił przeciw takowemu wywodowi, zdaniem jego sąd państwa oparł wyrok swój na prawie. Głównym celem powstania było przywrócenie Polski w granicach 1772. roku a zatem i oderwanie Poznania i Prus zachodnich od monarchii pruskiej.

Sąd wyższy po dłuższej naradzie odrzucił rekurs.

Rosya.

(O wypadkach w Tyflisie.) *Gołos* zamieściwszy w szpaltach swoich artykuł, odpierający twierdzenie *Mosk. Wied.*, jakoby zaszłe w ostatnim czasie nieporządki w Tyflisie miały charakter polityczny, podaje następujące ciekawe wiadomości z korespondencyi tyfliskiej: „Nowoustanowione na rzecz kasy miejskiej podatki, o ile nam wiadomo, są: 1) od koni powozowych i wierzchowych;

2) od dobywanej gliny i wapna; 3) dodatkowe 25% od sprzedaży trunków; 4) od składanych na ulicach materyałów budowlanych; 5) Jednorazowa opłata przy wpisywaniu mieszkańców do księgi ludności. Prócz tego, przed dwoma laty mieszkańcy miasta pociągnięci zostali do wnoszenia podatku ziemskiego, do egzekwowania którego takze przystapiono w roku bieżącym. Pozostawiając kompetentnym ludziom osądzenie, o ile te nowe cieżary są odpowiednie dobrobytowi mieszkańców, poprzestajemy na skreśleniu zaszłego wypadku. Cechy handlarzy i rzemieślników, uciążonych nowemi podatkami, zaniosły przez swoich starszych (ustabaszów) podanie do władzy, wystawiając drożyznę produktów i wyraźną niemożność większości do uiszczania tych podatków, zwłaszcza, że są przeciążeni dawniejszemi powinnościami; a przeto żądali, aby w razie niemożności zniesienia takowych, wstrzymaną była przynajmniej tymczasowa egzekucya. Żądanie to uznane zostało za niezasługujące na uwagę. Tymczasem poborca podatków, przy egzekwowaniu niektórych nowych poborów, jak powiadają, dopuszczał się srogości i zbytnich wymagań. Amkarowie (cechy) nie otrzymawszy skutku podania, zaniesionego przez swoich starszych, postanowili podług dawnego zwyczaju, zanieść prośbę do władzy w całym składzie swych korporacyi, i dla tego zamknąć sklepy. Do podobnego środka, połączonego ze stratą szczególniej dla rzemieślników, utrzymujących się z dziennego zarobku, uciekają się oni zwykle w nadzwyczajnych okolicznościach, zagrażających podług ich zdania klęską powszechną; taką uroczystą formę manifestacyi amkarowie uważają za wyraźny dowód słuszności żądania, wniesionego przez ogół ludności. Tak samo w czasie zarządu księcia Woroncowa, kiedy ludność miejska widziała się uciążoną monopolem przedaży mięsa, mającej silnych protektorów, amkarowie tyfliscy, po próżnych usiłowaniach dla zniesienia tego monopolu, udali się do zwierzchniej władzy z ustną prośbą, zamknąwszy wszystkie sklepy. Książę Woroncow, z właściwej sobie przezorności, bliżej znający tryb życia krajowców, pojął znaczenie tej manifestacyi, a przekonawszy się o słuszności żądania, przychylił się do tegoż i skasował monopol przedaży mięsa. Zgromadzenia ludowe dla zanoszenia podań do władzy w przedmiotach dotyczących interesów gospodarskich ogółu, są we zwyczaju ludów azyatyckich; atoli ludzie nieznający trybu życia krajowego, błędnie niestety widzą w tych zgromadzeniach jakieś złe zamiary, zapatrując się na nie z punktu widzenia zachodnich ludów Europy.

Kronika.

(Zgromadzenie wyborców.) Wczoraj o godz. 4ej po południu odbyło się w tutejszej sali ratuszowej zgromadzenie przygotowawcze do nastąpić mających wyborów jednego posła miasta Lwowa na sejm krajowy. Sala była przepełniona. U wnijścia rozdawano między przybywających wyborców drukowany spis zawierający 150 nazwisk mający służyć za podstawę do wyboru obszerniejszego komitetu wyborczego. Obywatel tutejszy p. Dąbrowski, na którego wezwanie zgromadzenie się zebrało, powitał obecnych i wezwał radnego Dr. Rayskiego, ażeby w zastępstwie nieobecnego dla słabości Dr. Kabatha objął przewodnictwo w rozprawach Czyniąc zadość temu wezwaniu wniósł Dr. Rayski ażeby przy ustanowieniu teraźniejszego komitetu zachowano ten sam tryb, co przy pierwszych wyborach do sejmu. Na ten wniosek zgodziło się zgromadzenie, poczyniono potem niektóre zmiany i poprawki w rozdanej między obecnych liście i takową po niejakiej dyskusyi przyjęto. Spisani na tej liście wyborcy w liczbie 150 mają z pomiędzy siebie wybrać komitet centralny i kilka komitetów podrzędnych i podać rezultat w jak najkrótszym czasie do wiadomości powszechnej. W dyskusyi brali głównie udział pp. radni Wild, Boczkowski, Dr. Gębarzewski tudzież pp. Jan Dobrzański i Grohmann.

(Najprzew. ks. Arcybiskup Dr. Józef Sembratowicz) jak donosi „Słowo,“ zaraz po przybyciu do Rzymu otrzymał od Ojca Ś. polecenie udać się niezwłocznie do Konstantynopola dla konsekrowania tamże nowo mianowanego unickiego biskupa bulgarskiego.

(Nowa broszura.) Przed kilkoma dniami wyszła we Lwowie broszura w języku niemieckim pod tytułem: Denkschrift in Betreff der Theilung Galiziens. Zawiera ona memoryał deputowanych ruskich przedłożony wys. ministerstwu stanu względem podziału Galicyi.

(Pożary.) W Mchawie w powiecie Baligrodzkim d. 3. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi, sprzętami i zapasami zboża. Szkoda wynosi zkoło 690 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Łokótkach w powiecie Tłumackim, d. 8. b. m. spaliły się trzy domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Ogień miał być podłożony.

W Wygnance w powiecie Czortkowskim, dnia 6. b. m. spaliła się szopa ze słomą. Szkoda wynosi około 30 złr. Ogień zapuściło 6letnie dziecko bawiąc się siarnikami.

W Drohowyżu w powiecie Mikołajowskim, w nocy z 7. na 8. b. m. spaliły się 2 stodoły ze zbożem i 2 stogi siana. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi około 1040 złr. w. a.

(Śmierć nagła.) W Olchowcu w powiecie Mielnickim dn. 30. z. m. umarł nagłą śmiercią włościanin Jakow Jakoweńko, który, jak się z oględzin lekarskich pokazało, był otruty.

(Nieszczęsny wypadek.) W Szydłowcach w obwodzie czostkowskim wpadł przypadkiem zatrudniony przy młynie urlopnik Michał Merlawski pod koło młyńskie i został uduszony.

(Król i śpiewak.) „Journal de Commercio“ donosi z Lizbony pod d. 1. b. m.: Sławny śpiewak Mengini miał temi dniami zaszczyt śpiewać z Królem Dom Luiz w pałacu Ajuda. Król śpiewał z panem Mengini duet z opery „Mojżesz“ a infant Dom Sebastian z tymże śpiewakiem duet z opery „Bravo.“ Król ma piękny głos barytonowy, a infant wysoki tenor aż do cis. Król śpiewał jeszcze aryę z opery „Bal maskowy“, a infant z opery „Trovatore.“ Nareszcie Król śpiewał z infantem duet z „Otella.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S) **Lwów**, 13. paźdz. Z powodu świąt izraelickich handel zbożem w tygodniu ubiegłym przybrał nader szczupłe rozmiary, i partye na targ zwiezione pozbywano tylko na potrzebę miejscową. Ceny żądane przez właścicieli zaczynają spadać i wszystkie gatunki zboża, z wyjątkiem owsa, przedawano taniej. Na targowicach zagranicznych, zwłaszcza bliżej Galicyi zachodniej, handel zbożowy także z powodu świąt izraelickich był mniej ożywiony. Do Tarnowa prawie nic nie dowieziono, za to w przyszłym tygodniu dowóz będzie zapewne dwa razy większy jak dawniej. Z Węgier nadeszło do Bochni kilka pomniejszych partyi żyta, ale fakt ten nie ma większego znaczenia, bo Węgrom chodzi tylko o wywóz do Prus, przez Bochnię, Kraków i Mysłowice, co nie trudno im będzie osięgnąć, ponieważ cieżkie zboże dostarczają. *Pszenicę* cięższą przedawano tu po 7 zł. 8 c. powiększej części do młynów parowych, od których jedynie popyt wychodzi. *Jęczmień* 138 ℔ wagi płacono po 4 zł. 5 c. Browary w Galicyi zachodniej dostają jęczmień poczęści ze Szląska, po części z królestwa polskiego. Przedaż *żyta* odbywała się podobnież bez ożywienia, i gatunki 160 ℔ ważące przedawano po 5 zł. 70 c. *Owies* wagi 100 ℔ przy miernym popycie płacą niezmiennie po 2 zł. 20 c. do 25 c. Doświadczeńsi spekulanci sądzą że ta cena nie utrzyma się w najbliższych miesiącach. Mąki nic ztąd nie wywieziono do zachodniej Galicyi, kilka pomniejszych partyi odeszło do najbliższych stacyi. *Nasienia lnu i konopi* odeszły ztąd, z Jarosławia, Przeworska, Tarnowa i Rzeszowa większe przesyłki, we Lwowie obliczają partye do Prus wywiezione na 2113 cet. Pomniejsze przesyłki odeszły do Krakowa, Wiednia i Berna. Przedaż *kos* zwykle zaczyna się dopiero w Grudniu, przeto nie powinno zadziwiać że wywóz tego artykułu do Brodów, które pośredniczą w przedaży, nie jest obecnie tak wielki jakby to być mogło przy ułatwionej komunikacyi. Do Prus wywieziono w ostatnich 14 dniach kilka pomniejszych partyi spodyum. Niska taryfa kolei Karola Ludwika ułatwia wywóz tego artykułu. Ceny *dziczyzny czeskiej* którą tu zaczynają zwozić, są przy kupnie bezpośredniem bardzo niskie. Para *kuropatw* kosztuje 70 c., *bażantów* 3 zł. 50 c. do 4 zł., *zające* płacą 1 szt. po 70 c. Przedaż rozszerza się do Warszawy, a w części i do Petersburga. Wywóz *jaj* miał w tygodniu ubiegłym zwykłe rozmiary, i partye zwiezione do Krakowa z Rzeszowa, Tarnowa, Przemyśla, Jarosławia i z Dębicy obliczają na 800 cet. Byłoby pożądanem aby przedaż tego artykułu do Anglii odbywała się bez pośrednictwa ajencyi berlińskich i hamburgskich. Z Sinoutz i Brodów nadeszło tu kilka partyi *wełny* do Prus przeznaczonych, a wynoszących około 900 cet. Mniejsze przesyłki odeszły do Bielska, Berna i Weiskirchen. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano ztąd 1651 cet. do Prus, 676 cet. do Wiednia, 394 cet. do Bielska i kilka pomniejszych partyi do Pragi, Berna, Weiskirchen, Pardubitz i Hohenstadtu. Z targowic w północnych Niemczech nadeszły tu znaczniejsze przesyłki towarów kolonialnych i śledzi. Zwieziono tu kilka partyi *sukna* z fabryk wiedeńskich, berneńskich i reichenbergskich, przeznaczonych do Księstw naddunajskich; dowóz *manufaktów* i towarów *lnianych* zmniejszył się i wynosił we Lwowie 8 do 900 cet. Większa część z tego odeszła do Galicyi wschodniej. *Trzody chlewnej* wysłano przez Kraków do Ostrawy i Opawy w tygodniu ubiegłym 7800 szt. Kilka pomniejszych partyi wysłano z Oświęcima do Prus. *Bydła rzeźnego* i opasowego przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf zapowiedziano w ostatnich ośmiu dniach 791 szt.

(Piekarnia parowa) p. Barucha w Podgórzu dostarcza dziennie 55 cetnarów pieczywa a skoro trzeci piec wejdzie w ruch dostarczać będzie ogółem około 1000 ℔ chleba dziennie.

Ostatnia poczta.

Ratzeburg, 13. paźdz. *Lauenb. Ztg.* donosi z Berlina, że poczynione już rozporządzenia, ażeby lauenburgskie nadwyżki finansowe odchodziły do królewskiej rendantury dóbr koronnych. Już w lecie odstawiono 165.000 talarów dla sprzymierzonych; teraz oczekują w Berlinie nadejścia przeszło 100.000 talarów.

Ateny, 7. paźdz. Hrabia Sponneck przybył tu. Trzech ministrów podało się do dymisyi; na ich miejsce mianowani: Kalliges ministrem sprawiedliwości i wyznań; Lazarettos wojny i marynarki. Dotąd nie było jeszcze posiedzenia izby.

Konstantynopol, 6. paźdz. Nowy pożar zniszczył 300 domów. Osman Basza wystąpił energicznie przeciw handlowi niewolnikami. Nadeszła tu wiadomość, że Emir Bokhary wpadł niespodzianie do Taszkendu i wymordował tamtejszą załogę rosyjską.

Kalkuta, 8. września. Układy o pokój z Bootanem rozchwiały się zupełnie. Poselstwo angielskie w Japonii przenosi się do Yeddo. Wojska angielskie w Japonii będą wzmocnione.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. października.

Hotel George: PP. Bocheński Józef, z Głęboczka. — Guszkowski Kaj., z Nowegomiasta.

Hotel europejski: Drohojewski Stanisław, z Tapina. — Papara Henryk, z Zubowmostów. — Papara Władysław, z Mchawy. — Podhorodyński Stanisław, c. r. oficer, z Kijowa.

Hotel angielski: Jendrzejewicz Alex., z Czapla.

Hotel krakowski: Czermiński Lud., z Nadycza.

Hotel Kuhna: Koroteński Władysław, z Bilicy wielkiej. — Lityński Józef, z Wierzbicy.

Zajazd podolski: Astleitner Ferd., c. k. kapitan, z Munkacza. — Glixelli Teodor, z Choderkowic.

Dnia 15. października.

Hotel George: PP.: Hr. Adofredi Jerome, c. k. pułkownik, z Pesztu. — Br. Horoch W., z Moraniec. — Łodyński Stan., z Nahorzec. — Winnicki T. z Nadycz.

Hotel europejski: Obertyński Wład., z Leszczkowa.

Hotel Langa: Br. Ramberg Wik., c. k. major, z Brzeżan. — Br. Brunicki Alb., z Strzałkowa.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Władysław, c. k. ambasador, z Szwecyi. — Buznie Mik., z Besarabii. — Podolski Felix, z Procisna.

Hotel Krakowski: Kamiński Jul., z Rosyi.

Pod tygrysa: Terlecki Wik., z Hoszowa.

Zajazd Podolski: Janiszewski Wład., z Ostrej mogiły.

Pod Nr. 514¾: Derza Julian, z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. października.

PP.: Hr. Metsch Ernest, do Komerberga. — Dziedzicki Joachim, c. k. prz. pow., do Zborowa. — Dellmont, c. k. major, do Czerniowiec. - Br. Künsberg Uzo., do Ustrzyk górnych. — Agopsowicz Kajetan, do Trofanówki. — Gostkowski Antoni, do Czyżow c. — Jackowski Michał, na Wołyń. — Indzicki Jan, do Kaukazu. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Miączyński Sew., na Wołyń. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Szczepański Teodor, do Czajkowiec. — Szefszet Roman, na Wołyń. — Skibniewski Bronisław, do Dunajowic. — Simonowicz Antoni, do Krzywołuk. — Żurakowski August, do Horbacza. — Br. Oberländer Albert, c. k. podporucznik, do Żółkwi.

Dnia 15. października.

PP.: Hr. Borkowski Stan., do Uhrynowa dolnego. — Hr. Jabłonowski Józef, do Pacykowa. — Hr. Krasicki Michał, do Wiednia. — Branichteano Jan, do Moldawy. — Cywiński Andr., do Płotycz. — Czermiński Lud., do Nadycz. — Papara Jul., do Dolnicza. — Papara Wład., do Mchawy. — Skórzewski Zyg., do Prus. — Witkowski Adam, do Sorok. — Wilczyński Włodz., do Nowego sioła. — Godzięba Wysocki Flor., do Hrehorowa.

TEATR.

Dziś (przedstawienie polskie). „**Piąty Akt**". dramat w 1 akcie przez J. Korzeniowskiego, „**Junacy**", opera komiczna w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. października 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.13	+ 8.7	93.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.65	+ 12 2	79 0	„	„	„
10. god. wiecz.	324.88	+ 9.7	90.9	„	„	deszcz
Ilość deszczu 3.·06.						
7. god. zrana	324.66	+ 8.4	93.5	półn.-zach.	sł.	deszcz
2. god. po poł.	325 78	+ 8 8	87.7	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	326.56	+ 7 0	91.6	„	„	„
Ilość deszczu 5.·58.						

Kurs Lwowski.

Dnia 14 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	14	5	19
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	23
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	96	9	07
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	71
„ papierowy rosyj ki	„ „	1	41	1	43
Talar pruski	„ „	1	61	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	47	68	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	88	71	41
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	17	70	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	70	33	71	10
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	189	25	191	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14 października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	67	15
5% pożyczka narodowa	71	60
Losy z 1860 roku	85	80
Akcye banku wiedeńskiego	777	—
„ „ kredytowego	138	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	70
Srebro	108	65
Dukat pojedyńczy	5	22½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	62.25	62 50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	71.10	71.20
od kwiet. do paźd. po 5%	70.90	71.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	76.—	76.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	66 80	67.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67.15	67.25
dtto. po 4½%	58.50	59.—
dtto. „ 4%	52.25	51.75
dtto. „ 3%	39.—	39.50
dtto. „ 2½%	33.—	35.—
dtto. „ 1%	13.—	13.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.50	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	135.50	136.50
Przez. do wyl. z r. 1854	81.—	81 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	85.70	85.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.—	92.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	76 80	77.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	61.—
„ „ „ 4½%	58.—	58.50
„ „ „ 4%	51.50	52.—
„ „ „ 3½%	45.—	45.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82 —	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	88.—	90.—
Morawii	79.—	80.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85.—	85.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71.—	71.75
Banatu Tem.	70.—	70.50
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	70.—	70.75
Siedmiogrodu	66.75	67.25
Bukowina	68.25	68.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.75	69.—
Banat Temesz.	67.60	68.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.—	91.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	777.—	779.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	169.80	170.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	73.—	74.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1638.—	1640.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	173.50	173.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	189 —	190.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	126.50	127.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	189.25	189.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	76.50	77.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.50	156.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	115.—	115.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	127.—	129.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	451.—	452.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	222.—	224.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	257.—	263.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.70	92 90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.30	88 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	78.—	78 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.25	82.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	75.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	109.—	110.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	100.50	101.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.—	85.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.—	90 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	117.50	118.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	77.50	78.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	66.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.—	23.—
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.50	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	91.40	91.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.20	91.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.30	91 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	108.65	108.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43.10	43.20
Paryż za 100 fr.	43 25	43.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—.—	—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.23½	5.24
dtto. pełnej wagi	5.23	5.23½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 78	8.79
Rosyjski imperyał	9 02	9 05
Talar związkowy	1.62½	1.63½
Srebro	108.50	109.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.